MARZEC

20

PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
5—41	17—46
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
5— 5	17—29
Dl dnia	Przybyło
12— 5	4—21

Dziś św. Teodozji
Jutro św. Benedykta Op.

TEATR WIELKI: Dziś „Carmen" z Wermińską i Gardą. Jutro „Faust" z Nocą Walpurgii.

TEATR POLSKI: Dziś „Virtuti Militari".

TEATR NARODOWY: Dziś sztuka Widera „Nasze miasto".

TEATR NOWY: Dziś dowcipna komedia Cowarda „Week-end" z Ćwiklińską, Lubieńską, Świerczyńską, Gryf-Olszewską, Wierzejską, Różyckim, Wesołowskim, Łuszczewskim i Karowskim.

TEATR MAŁY: Dziś o 8 pp. „Temperamenty".

TEATR LETNI: Dziś o 8 wiecz. głośna komedia Sardou „Madame Sans Gêne" w reż. Niewiarowicza z Eichlerówną w roli tytułowej i Junoszą - Stępowskim w roli Napoleona.

TEATR ATENEUM: O g. 8-ej „Dziewczyna z lasu" Szaniawskiego z Jaraczem, Maszyńskim i Bonacką.

TEATR „8.15": Dziś „Skowronek" z Szczepańską.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska): „Pani Bovary" z Malicką. Ostatnie przedstawienia.

MAŁE QUI PRO QUO: Świetna rewia „Pod parasolem".

Teatr „MAŁE QUI PRO QUO"
„POD PARASOLEM"

rewia w 18 wybuchach z udziałem CHÓRU DANA, Heleny Grossówny, Stefanii Gorskiej, Haliny Kamińskiej, T. Olszy, A. Boguckiego, Ws. Orłowa i B. Wasiela. 2 przedstaw. 7.30 i 10.

TEATR KAMERALNY: Ostatnie dni komedia „Dom wariatów".

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: „Most" Surguczowa.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): Pkt. 8.10 w. do 22 bm. włącznie „Uciekła mi przepióreczka" Żeromskiego z Osterwą. Dn. 25 b. m. premiera komedii „Haneczka i duch", A. Bunscha.

KONSERWATORIUM: W poniedziałek o godz. 20-ej recital fortepianowy Olgi Iliwickiej.

CYRK: Codziennie 8.30 wieczór. Międzynarodowy Turniej walki zapaśniczej - francuskiej o tytuł Mistrza Polski na 1939 r.

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Pobrali się zawcześnie" na scenie rewia.

ITALIA (Wolska 82): „Pani Walewska".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA „Pod Twoją Obronę" i „Życie i śmierć Piusa XI"

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Król królów".

JURATA: „Dla ciebie, seniorito" i „Kalif Bagdadu".

KOMETA: „W szponach Monte Carlo".

MARS: „5 milionów szuka spadkobierców" i „Zaginiona Dżungla".

MIEJSKIE (Hipoteczna): „Modelka".

NAPOLEON: „Trzy walce".

PANORAMA (Rynek St. Miasta 14): Obrazy z Ziemi Świętej.

PRAGA: „Alarm" i rewia.

PRASKIE OKO: „Profesor Wilczur"

ROMA: „Miasto chłopców"

SOKÓŁ: „Patrol na pustyni" i „Warszawska cytadela".

STUDIO: „Sierżant Berry".

ŚWIAT: „Koniec pani Chaney" i „Skrzydła nad Honolulu".

4.000 parkanów
wymaga naprawy

Według ostatnio zebranych danych, liczba parkanów w Warszawie jest b. duża. M. in. w obrębie starostwa śródm. jest 300 parkanów. Na terenie pozostałych starostw ilość ich przekracza znacznie liczbę tysiąca w każdym. W najbliższym czasie do właścicieli posesji, na których znajdują się parkany, wysłane będą przez władze budowlane nakazy dostosowania ich do wymogów ostatniego rozporządzenia M. S. Wewn. Parkany drewniane przebudowane na przewiewne, będą tolerowane tylko jako ogrodzenia prowizoryczne na placach niezabudowanych.

Boy skazany w apelacji
Ciekawe szczegóły z procesu
w sprawie „Jerozolimy Zburzonej"

Po 8 godzinnej rozprawie w środę i w piątek po 7 godz. rozprawie zapadł, jak to już donosiliśmy wyrok sądu apelacyjnego zatwierdzający wyrok sądu okręgowego, mocą którego Boy został skazany na tydzień aresztu z zawieszeniem na dwa lata, 50 zł. grzywny, zapłacenie kosztów i wydrukowanie wyroku w dwóch pismach na koszt oskarżonego.

Przedmiotem skargi był ustęp recenzji Boya - Żeleńskiego o zburzeniu Jerozolimy, w której krytyk po złośliwej ocenie sztuki zamieścił insynuację, że Kończyński wdarł się podstępem do Teatru Polskiego i poparł to szeregiem szczegółów, które okazały się w przewodzie sądowym wyssanymi z palca. Oskarżyciel prywatny złożył oświadczenie podpisane przez dyr. Szyfmana i krytyków literackich Gorczyńskiego i Pomirowskiego, że Kończyński nie wszedł podstępem do teatru, ani dyrekcja nie dała się nabrać, że był jej znany od pierwszej chwili.

W ciągu rozprawy okazało się, że był zorganizowany przeciw sztuce „Zburzenie Jerozolimy", głupi bojkot literacki i głupi bojkot żydowski — mafii wiadomościowej" — jak pisał Karol Irzykowski i że w tym bojkocie odegrał główną rolę Boy - Żeleński.

W sądzie apelacyjnym złożył adw. Bitner nadto dowody, które sąd przyjął, że Boy systematycznie znieważa żywych i umarłych, że rzuca się na świętości narodowe i że szarga największych w narodzie.

I tak z artykułu byłego wiceprezydenta Warszawy Szpotańskiego, zamieszczonym w „Przedświcie", dowiaduje się sąd, że Boy - Żeleński rzucił insynuację jakoby sztuka St. Szpotańskiego tylko dlatego została wystawiona ponieważ autor był bratem wiceprezydenta miasta, na co wiceprezydent odpowiedział, że „insynuację taką mógł popełnić tylko dureń albo kanalia — albo w jednej osobie jeden i drugi". Na tę gwałtowną replikę Boy - Żeleński nie zareagował i wiceprezydent napróżno czekał na załatwienie sprawy na drodze honorowej lub sądowej.

Z drugiego dokumentu dowiaduje się sąd, że Boy - Żeleński napisał recenzję o „Tamtym" Zapolskiej wystawionym w Teatrze Polskim, w której zmieszał z błotem postacie matek płaczących w kancelarii gubernatora w trosce o los swych synów, zamkniętych w cytadeli warszawskiej. Pisze m. in.: Boy - Żeleński:

„Te czarne powłóczyste matki to też koszmar. Wolę dzisiejszą mamę, która wróciwszy z dancingu budzi syna i opowiada mu, jak się bawiła, a możemy być pewni, że kiedy ten synalek znajdzie się w cytadeli za zabawę w komunizm, potrafi go tam ratować może mniej łzawo, ale i z pewnością skuteczniej. Precz z matką przedwojenną. Dać jej amanta i niech się uspokoi".

Mamy więc błogosławieństwo dla komunizmu i zelżenie matek tego pokolenia, które w bojach krwawych wywalczyły wolność Polski. Okrzyk: **„Precz z matką przedwojenną: dać jej amanta i niech się uspokoi, jest potworny"!** Czy wydobytą dziś tę straszną obelgę puszczą płazem ci wszyscy którym na sercu leży wolność Polski i cześć matek wielkich bojowników? Oto pytanie, które zawisło nad salą sądową.

Z trzeciego dokumentu dowiadujemy się, że nawet Kaden-Bandrowski, najbliższy współkolega Boya w Akademii Polskiej Literatury pisał o metodach krytycznych Żeleńskiego w „Gazecie Polskiej" w ten sposób:

„P. Boy - Żeleński jak widzę z prowadzonej z nim dotąd polemiki ma dość szczególną taktykę: uderza kogoś znienacka pałką po głowie (chwycik o domach publicznych to gorzej niż pała), a potem gdy uderzony bronić się zaczyna — p. Boy - Żeleński stara się uderzonego wyśmiać: że niby to czemu ów uderzony „dąsa się" — gdy to on, sam On, Boy mędrzec usiłował mu głowę rozwalić".

Przytoczył dalej adw. Bitner kalumnie rzucone przez Boya na Sobieskiego, m. in., haniebną potwarz, że Sobieski to — **„najmita Francuzów leniwie przez nich opłacany".** Wyrażenie to jest policzkiem wymierzonym całemu społeczeństwu.

Rozbiwszy wszystkie sztuczne tezy obrony, adw. Bitner udowodnił, że Boy zastosował do Kończyńskiego tę metodę, którą stale stosuje w swych recenzjach— metodę spotwarzania, co uchodziło mu dotychczas bezkarnie i dlatego tak się rozzuchwalił!

Wysiłki obrończe adw. Paschalskiego i Michała Skoczyńskiego zawiodły całkowicie. Uciekali się oni głównie do prób ośmieszania oskarżyciela lub tłómaczyli wymysły Boya jako metafory lub naśladowanie treści sztuki, gdzie mowa o podstępach Rzymian i Żydów.

Adw. Paschalski, czując, że obrona traci grunt pod nogami, odwołał się do serca sędziów. Dowodził, że Boy - Żeleński „starze je się", że „nadeszły dla niego złe czasy".

Przewodniczył rozprawie sędzia Łuński, komplet orzekający stanowili nadto sędziowie Chechliński i Skawiński.

Kalendarzyk
Związku Pań Domu

Dnia 2 kwietnia g. 17.50 „Podwieczorek w Bristolu z Rewią Mody".

Dnia 4 kwietnia g. 12 pokaz we Wzorowni: „Przesadzanie i pielęgnowanie roślin".

Dnia 13 kwietnia g. 18.20 pokaz robót ręcznych: Wykańczanie bluzek letnich i torebek.

Dnia 14 kwietnia g. 17.30 Zebranie miesięczne, Karowa 31, sala Towarzystwa Higienicznego.

Dnia 18 kwietnia g. 12 pokaz we Wzorowni: Kontrola szaf, odświeżanie ubrań.

Dnia 17 kwietnia g. 18.20 pokaz robót ręcznych: Ozdobne ściegi do kołnierzy i bluzek.

Dnia 19 kwietnia g. 18 pokaz kulinarny „Potrawy z jarzyn" (nowalijki).

Dnia 20 kwietnia g. 17.30 Wieczór klubowy.

Dnia 21 kwietnia g. 11 Wycieczka.

Dnia 24 kwietnia g. 18.30 pokaz robót ręcznych, żaboty i tiule z koronki.

Dnia 25 kwietnia g. 17 pokaz we Wzorowni „Pranie firanek".

Dnia 26 kwietnia g. 18 pokaz kulinarny „potrawy dietetyczne dla chorych na wątrobę".

Dnia 27 kwietnia g. 17.30 Wieczór klubowy.

Dnia 28 kwietnia g. 11 Wycieczka.

Nowa siedziba
Zw. Obr. Przem. Pol.

Centrala Związku Obrony Przem. Polskiego mieszcząca się w Poznaniu przeniesiona została z ul. Rzeczypospolitej 1, na ul. Fr. Ratajczaka 14.

Związek Obrony Przem. Pol. będący centralną organizacją rdzennie polskiej wytwórczości przemysłowej i rzemieślniczej rozwija w ostatnim czasie żywą działalność w kierunku tworzenia nowych oddziałów w różnych częściach kraju.

Oprócz Oddziału Warszawskiego (Warszawa, ul. Bednarska 2-4), obejmującego swą działalnością pięć województw centralnych, niebawem stworzony zostanie oddział we Lwowie dla województw: tarnopolskiego, stanisławowskiego, lwowskiego i wołyńskiego. Poza tym przewidziane jest stworzenie oddziałów w Krakowie.

Możliwości eksportowe do Litwy
w dziedzinie ogrodnictwa

W ciągu ubiegłego tygodnia bawiła w Kownie delegacja polskiego ogrodnictwa dla zbadania możliwości eksportowych na drzewka owocowe i nasiona ogrodowe do Litwy. Na artykuły te zostały już uruchomione nie wielkie kontyngenty wywozowe.

W skład delegacji wchodzili inspektor Min. Rolnictwa, inż. Błaszczyk, prezes inż. Hoser i mgr. Girdwoyń, dyrektor Zw. Polsk. Zrzesz. Ogrodn.

Delegaci odbyli szereg konferencji z reprezentantami litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, min. rolnictwa, izby rolniczej oraz organizacji Lietukis i Sodyba.

Zarówno nasiona jak i drzewka mają widok na znalezienie na bywców na Litwie.

Przewiduje się poza tym zaproszenie w ciągu lata wycieczki miarodajnych czynników litewskich do Polski celem pokazania plantacji nasion i szkółek.

Ile zarabiają
sprzedawcy żydowscy?

Żargonowy „Hajntige Nejes" (35-39) donosi, że w Warszawie mamy około 1.200 żydowskich sprzedawców manufaktury. Na swoją sytuację materialną nie mogą się oni uskarżać, ponieważ zarabiają od 50 do 70 zł. tygodniowo. Znacznie lepiej mają się ci, którzy pracują przy materiałach damskich.

Tyle zarabiają żydowscy sprzedawcy. A ile polscy? To pewne, że nie osiągają zarobków sprzedawców z ulicy Gęsiej, Nalewek i Bielańskiej.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Postulaty dorożkarzy
w sprawie likwidacji dorożek

Związek właścicieli dorożek konnych w Warszawie złożył Kom. Rządu i Prezydentowi miasta obszerny memoriał, w konkluzji którego proponuje, aby

1) likwidacja dorożek konnych w Warszawie następowała stopniowo w ciągu 5 lat,

2) nie wydawano w tym czasie nowych koncesyj na uruchomienie dorożek konnych,

3) urządzono kursy samochodowe dla młodych dorożkarzy, aby w ten sposób dać im możność przerzucenia się z obecnego zawodu do zawodu kierowcy samochodowego; kursy te zdaniem związku winny być utrzymywane przez Zarząd Miejski,

4) przyznano 500 posad w Zarządzie Miejskim dorożkarzom, którzy nie mają ukończonych 45 lat, a są obarczeni licznymi rodzinami,

5) wypłacono po 500 zł. tym właścicielom dorożek, którzy przekroczyli 45 lat.

Poprawa wyglądu estetycznego stolicy
Zakładanie zieleńców i kwietników

W związku z zarządzeniem dotyczącym podniesienia wyglądu osiedli, władze miejskie w Warszawie poleciły wydziałowi ogrodniczemu, aby w porozumieniu z wydz. technicznym i wydz. planowania wykorzystał wszystkie wolne pasy grunty, powstałe przy regulacji ulic i arterii, dla założenia zieleńców, względnie kwietników.

Ponadto wszystkie wydziały administracyjne i przedsiębiorstwa miejskie przystąpią do uporządkowania podwórzy, klatek schodowych itp. w administrowanych przez siebie posesjach.

Prócz tego z początkiem roku budżetowego 1939-40 wydziały i przedsiębiorstwa w porozumieniu z wydziałem technicznym przystąpią do rozpoczęcia odnawiania elewacji i robót renowacyjnych, przewidzianych w preliminarzu budżetowym.

Wzrost produkcji złota
spadek produkcji srebra

Światowa produkcja złota wynosiła w 1938 r. 37.73 milionów uncji czystego złota. W porównaniu z r. 1937 produkcja złota wzrosła o prawie 3 miliony uncji. W porównaniu znów z produkcją z 1929 r. wydobycie złota wzrosło dwukrotnie. Charakterystyczne przytym, że wzrost produkcji nastąpił we wszystkich krajach produkujących, a więc w Afryce południowej, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii, Nowej Gwinei i wreszcie w Ameryce Południowej.

Produkcja znów srebra w 1938 wyniosła 269 milionów uncyj czystego srebra i wykazuje spadek w porównaniu z 1937 r. o 5 milionów uncyj. Od produkcji jednak z 1929 r. jest wyższa jeszcze o 8 milionów uncyj. Spadek produkcji jest wynikiem zmniejszonego wydobycia w Stanach Zjednoczonych.

Dostosowanie rozkładu jazdy
do potrzeb przemysłu w COP-ie

W Rzeszowie odbyła się konferencja komunikacyjna w celu dostosowania rozkładu jazdy pociągów do potrzeb zakładów przemysłowych w C. O. P.-ie. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele dyrekcji okr. P. K. P., przedstawiciele fabryk oraz reprezentanci okręgu przemysłowego.

Sfałszował świadectwo kolegi
by otrzymać dla siebie posadę

Marian Jagodziński z Ligoty otrzymał od kolegi Władysława Niemczyka z Katowic świadectwa ukończenia szkoły handlowej, by wystarał się dla niego o posadę. Jagodziński mając te świadectwa w ręku, wywabił z nich nazwisko kolegi i wpisał własne, porobił z nich wierzytelne odpisy i przy pomocy tych świadectw uzyskał posadę w Urzędzie Skarbowym oraz skrócono mu służbę wojskową.

Oszustwo jednak wyszło na jaw i Jagodziński odpowiadał w sobotę przed Sądem Okręgowym w Katowicach, który skazał go na 1 rok więzienia.

Przeciw żydom

Wczorajszej nocy nieustaleni sprawcy zasmarowali szyldy składów żydowskich i dentystów żydów w Siemianowicach szczególnie na obu prynycypalnych ulicach tej miejscowości — Bytomskiej i Powstańców. Policja szuka „przestępców".

ABC sportowe

Triumf rodziny Marusarzy
w biegu zjazdowym o mistrzostwo Polski

W sobotę rozpoczęły się na terenie Zakopanego zawody narciarskie w kombinacji alpejskiej o mistrzostwo Polski.

W pierwszym dniu odbył się bieg zjazdowy na trasie F. I. S. I.

W biegu pań na startujących 6 zawodniczek bieg ukończyło 5.

Pierwsze miejsce zdobyła Marusarzówna Helena (S. N. P. T. T. Zak.) w czasie 3 min 25 sek.

2) Stopkówna (S. N. P. T. T.) Zak.) 3.27.

3) Baeckerówna St. (Wisła Zak.) 3,46.

Stanisław Marusarz wygrał bieg panów.

W biegu panów startowało 83, bieg ukończyło w konkursie 73, poza konkursem 2. Do slalomu, który odbędzie się w poniedziałek, dopuszczono pierwszych 38.

Pierwsze miejsce zajął Stanisław Maruszarz (S. N. P. T. T.) w czasie 3,57.

2) Schindler Jan (Wisła) 4.01,

3) Zając Marian (harc. kl. narc.) 4,04,

4) Majr Władysław (Sokół) 4.05.

5) Marusarz Andrzej (S. N. P. T. T.) 4.08.

6) Wnuk Mieczysław (Wisła) 4,10.

Dwa rekordy polskie
na mistrzostwach pływackich w hali

W sobotę rozpoczęły się na pływalni Akademii W. F. na Bielanach zimowe mistrzostwa Polski w pływaniu.

Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

100 m stylem dowolnym panów 1) Białyński (Legia) 1:05.8, 2) Kuncelman (Klub Międzyszkolny Lwów) 1:07; 3) Bojowy II (Legia) 1:08,6.

300 m st. zmien. panów — 1) Zubowicz (Legia 4:40,8, 2) Bystron (AZS) 4:42.4, 3) Gumkowski (AZS) 4:59,4.

100 m st. dow. pań: — 1) Bielska (Hakoah Bielsko) 1:18,2, 2) Halierówna (Eks) 1:21,3, 3) Fonfarówna (Eks) 1:28.

100 m st. klas. panów — 1) Heidrich (Dąb) 1:17,0; 2) Rusin (EKS) 1:21,0, 3) Woźnicki (PZL) 1:23,0. Czas Heidricha jest nowym rekordem Polski.

400 m st. dow. panów — 1) Jędrysek (Giszowiec) 5:23.6; 2) Zubowicz (Legia) 5:42,4; 3) Cypel (PZL) 5:46.

300 m st. zmien. pań — 1) Pastorówna (Hakoah) 5:40,5; 2) Matterówna (Dąb) 5:44; 3) Berlikówna (Pogoń Kat.) 6:15,1.

200 m st. klas pań — 1) Bollówna (EKS) 3:23; 2) Kowalska (ŁKS) 3:39,8; 3) Kandllówna (Hakoah) 3:39,8. Czas Bollówny jest nowym rekordem Polski.

W skokach pań — 1) Sorbianka (Dąb) 23,38; 2) Lipówna (Dąb) 19,52. Poza konkursem Szczepańska z Dębu — 42,12.

Sztafeta 3 x 100 m st. zmien. panów — 1) PZL 3:47,5; 2) Dąb 3:49,8; 3) Legia 3:55,5.

Sztafeta 4 x 100 m st. dow. pań — 1) (EKS) 5:52,5; 2) (Hakoah) 6:07; 3) Pogoń Katowice 6:48,5.

Baworowski bije Boussusa
w półfinale turnieju w Cannes

W sobotę na międzynarodowym turnieju tenisowym w Cannes wielki sukces odniósł Baworowski, znajdujący się obecnie w świetnej formie. Pokonał on w półfinale doskonałego Francuza Boussusa 6:1, 5:1, 6:2 i spotka się w finale z Petra.

W grach podwójnych Polacy zostali wyeliminowani w półfinałach. Para Jędrzejowska — Baworowski przegrała z parą Lafargue — Tanacescu 6:4, 4:6, 3:6, a para Baworowski — Tłoczyński została pokonana przez parę Petra — Lesueur 8:6, 4:6.

Baworowski będzie mógł
reprezentować Polskę w pucharze Davisa

W piątek rozpoczął się w Paryżu doroczny międzynarodowy kongres tenisowy z udziałem przedstawicieli wszystkich państw, grających w tenisa. W pierwszym dniu obrad kongres powziął cały szereg uchwał, z których najważniejsza dotyczy graczy tych państw, które częściowo lub całkowicie wcielone zostały do obszaru innego państwa. Postanowiono, że w przyszłości gracze takiego państwa sami będą określać w barwach którego kraju pragną walczyć. Związek międzynarodowy tenisa w stosunku do takich graczy będzie odnosił się jak do graczy, którzy nie reprezentowali dotychczas żadnego państwa.

Dzięki powyższej uchwale rozstrzygnięta została pozytywnie sprawa udziału Baworowskiego w polskiej drużynie Davis-Cupowej.

Warszawa pokonała
Berlin w koszykówce

W sobotę wieczorem odbył się w Warszawie międzynarodowy mecz koszykówki pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Berlina. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 34:28 (19:9).

W niedzielę odbędzie się międzypaństwowy mecz koszykówki Polska - Niemcy.